

Sygn. akt I AGa 277/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska**

**Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)**

**SO (del.) Renata Lewicka**

**Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska**

**po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

**przeciwko G. J.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 13 kwietnia 2018 r. sygn. akt X GC 214/18, uzupełnionego wyrokiem**

**z dnia 25 czerwca 2018 r.**

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem I instancji poczynając od terminu rozprawy w dniu 5 kwietnia 2018 r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I AGa 277/18**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 lutego 2018 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie G. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. kwoty 149.949,36 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednakże nie większej niż odsetki maksymalne, w zakresie kwoty 134.250 zł, a także kosztów procesu (pozew k – 4).

Zarządzeniem z dnia 9 marca 2018 r. sprawa została skierowana do rozpoznania w postępowaniu zwykłym (zarządzenie k 46).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując m.in. że strona powoda nie przedstawiła dowodów uzasadniających wysokość żądanej kwoty, nie wyjaśniła, w jaki sposób została wyliczona należność odsetkowa (odpowiedź na pozew k 50-51).

W piśmie z dnia 22 marca 2018 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 3 kwietnia 2018 r., pozwany wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu (pismo k 54).

Pozwany, prawidłowo powiadomiony o terminie, nie stawił się na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy nie nadał biegu wnioskowi pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, natomiast postanowieniem wydanym na rozprawie zobowiązał pełnomocnika strony powodowej do złożenia w terminie 7 dni dokumentów potwierdzających rozliczenie umowy kredytowej oraz wysokość kwoty dochodzonej w pozwie i dowód z powyższych bliżej nieokreślonych dokumentów postanowił przeprowadzić po zamknięciu rozprawy. Rozprawa w dniu 5 kwietnia 2018 r. została zamknięta a Sąd Okręgowy postanowił odroczyć publikację orzeczenia do dnia 13 kwietnia 2018 r. (protokół skrócony rozprawy k 61 – 62).

W dniu 12 kwietnia 2018 r. do akt sprawy wpłynęło pismo pełnomocnika strony powodowej wraz z wyliczeniem należności dochodzonej pozwem oraz żądanymi dokumentami (pismo k 64 -65). Odpis tego pisma i jego załączników nie został doręczony pozwanemu (bezsporne).

Zaskarżonym wyrokiem z 13 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego G. J. na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 149.949,26zł oraz dalsze należne odsetki od dnia 26 lutego 2018 roku do dnia zapłaty naliczane od należności głównej według zmiennej stopy procentowej odpowiadającej czterokrotności wysokości aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, jednak nie wyższej, niż aktualna wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikająca z powszechnie obowiązujących przepisów prawa tj. nie wyższej niż dwukrotność sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, która na dzień wystawienia wyciągu wynosi 10% w stosunku rocznym; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.292 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5.625 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu (wyrok 79 -80).

Wydając powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 5 marca 2015 roku pomiędzy (...) S.A. a G. J., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K., została zawarta umowa kredytu obrotowego (...) nr (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...).

Zgodnie z § 1 umowy (...) S.A. udzieliło kredytobiorcy kredytu obrotowego odnawialnego w wysokości 100.000 zł. Kredytobiorca oświadczył, że środki z kredytu przeznaczy na finansowanie bieżących zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej. W myśl § 2 umowy okres wykorzystania i okres spłaty kredytu upływał z dniem zakończenia okresu kredytowania tj. w dniu 4 marca 2016 roku. W § 4 umowy wskazano, że kwota wykorzystanego kredytu jest oprocentowana wg zmiennej stopy procentowej. Stopa procentowa równa była wysokości stawki referencyjnej WIBOR 3M powiększonej o marżę banku, wynoszącą 6,20 punktów procentowych. W § 5 umowy strony uregulowały sposób naliczania odsetek od kredytu – okresy obrachunkowe. Przepisy § 6 i § 7 umowy regulowały opłaty i prowizje należne bankowi. W myśl § 10 ust. 1 niespłacenie kredytu w uzgodnionym w § 2 ust. 1 i 2 terminie, powodowało, że po upływie umownego terminu spłaty zadłużenie z tytułu niespłaconych odsetek stawało się wymagalne. Zgodnie z § 11 umowy w przypadku opóźnienia w spłacie kredytu (...) SA miał pobierać odsetki od niespłaconej kwoty za okres od dnia następującego po dniu, w którym powinna nastąpić spłata do dnia dokonania spłaty, według stopy procentowej przewidzianej dla kredytów przeterminowanych i postawionych w stan natychmiastowej wymagalności wskutek ich wypowiedzenia. Stopa procentowa należności przeterminowanych określona była w uchwale Zarządu (...) SA, w dniu zawarcia umowy wynosiła ona 10 % w stosunku rocznym. W § 12 strony uzgodniły sposób zaliczania wpłat kredytobiorcy w kwotach mniejszych niż wynikające z bieżącego zadłużenia, wskazując w szczególności, że zaliczenie następować będzie w następującej kolejności na: zadłużenie przeterminowane z tytułu kredytu, odsetki od zadłużenia przeterminowanego, odsetki zapadłe – zaległe, odsetki bieżące, zadłużenie z tytułu kredytu, pozostałe należności banku w tym koszty banku i opłaty. W okolicznościach opisanych w § 14 umowy, bank uprawniony był do obniżenia kwoty przyznanego kredytu lub wypowiedzenia umowy kredytu. Załącznik do umowy stanowiła tabela opłat i prowizji banku.

W dniu 25 lutego 2016 r. strony powyższej umowy sporządziły do niej aneks, na mocy którego przedłużono termin obowiązywania umowy od dnia 5 marca 2016 r. do dnia 4 marca 2017 r. oraz podwyższono dotychczasowy limit kredytowy o kwotę 79.000 zł, pod warunkiem spełnienia wymogów wymienionych w § 3 pkt 6 aneksu.

Zgodnie z treścią § 3 pkt 6 aneksu, (...) S.A. przedłużył termin obowiązywania umowy kredytu i postawił podwyższony limit kredytowy do dyspozycji kredytobiorcy po zapewnieniu przez kredytobiorcę środków na pobrane prowizji za przedłużenie terminu obowiązywania umowy kredytu i podwyższenie kwoty kredytu na rachunku, ustanowieniu zabezpieczeń wierzytelności (...) S.A. wskazanych w treści aneksu oraz dostarczenie do (...) S.A. sporządzonych nie wcześniej niż 30 dni na dzień podpisania umowy zaświadczeń z ZUS i Urzędu Skarbowego potwierdzających brak zaległości w płatnościach wobec tych instytucji. W § 4 umowy wskazano, że kwota wykorzystanego kredytu jest oprocentowana wg zmiennej stopy procentowej. Stopa procentowa równa była wysokości stawki referencyjnej WIBOR 3M powiększonej o marżę banku, wynoszącą 6,25 punktów procentowych. Zgodnie z § 9 umowy, zadłużenie z tytułu niespłaconych odsetek staje się wymagalne w następnym dniu po upływie umownego terminu spłaty. Stosownie do treści § 10 niespłacenie kredytu w terminie powoduje, że po upływie umownego terminu spłaty niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym.

Środki w kwocie łącznie 179.000 zł zostały przekazane do dyspozycji pozwanego, który korzystał z przyznanego mu limitu. Wobec nieprzedłużenia umowy na dalszy okres, pozwany zobowiązany był do spłaty kredytu w dniu zakończenia okresu kredytowania, tj. 4 marca 2017 r.

Z przekazanych 179.000 złotych pozwany w dniu 4 września 2017 roku uregulował kwotę 44.750 złotych. Pozostała kwota, jak również odsetki pozostały niespłacone.

W związku z powyższym, pismem oznaczonym datą 26 stycznia 2018 roku powódka wezwała go do zapłaty kwoty 148.809,16 zł, na którą składały się kapitał w kwocie 134.250 zł oraz odsetki w kwocie 14.559,16 zł. Powyższe wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 15 lutego 2018 roku. Pozwany się do niego nie ustosunkował się.

W dniu 26 lutego 2018 roku powódka sporządziła wyciąg z ksiąg bankowych obejmujący wymagalne zadłużenie, na które składały się należność główna w kwocie 134.250 zł, odsetki od należności głównej naliczone do dnia 25 lutego 2018 roku w kwocie 15.699,36 zł według zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednakże nie większej niż odsetki maksymalne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił m.in. na podstawie dowodów przedłożonych przez stronę powodową po zamknięciu rozprawy w postaci wydruków z rachunku bankowego z zestawieniem operacji oraz rozliczenia umowy kredytowej.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu kwoty kredytu (kapitał i należne odsetki) na podstawie zawartej umowy kredytowej, jak też przepisów prawa bankowego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji umowa kredytowa w trakcie jej trwania nie została skutecznie wypowiedziana, natomiast po zakończeniu okresu kredytowania i po wezwaniu do spłaty zaległego kredytu, strony nie nawiązały nowego stosunku prawnego, kontraktowego. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że bank w myśl § 18 umowy kredytu nie był zobligowany do przedłużenia okresu kredytowania, powodując tym samym, że pozwany zobowiązany był do spłaty kredytu we wskazanej w treści umowy dacie płatności określonej przez strony. Z uwagi na fakt, iż pozwany nie uiścił przedmiotowej kwoty w terminie, stała się ona – stosownie do treści § 11 umowy – zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym, co do którego w myśl zapisu § 11 umowy, bank jest uprawniony naliczać odsetki według stopy określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, wskazując, że zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredytu pozwany był zobowiązany do spłaty całości zadłużenia do dnia 4 marca 2017 r. Zatem od dnia następnego po wskazanej dacie powód uprawniony był do żądania spłaty całości należności. Skoro zatem umowa kredytu obowiązywała nieprzerwanie - wobec braku wcześniejszego wypowiedzenia - od daty jej zawarcia do ustalonego w niej terminu spłaty, to dopiero po upływie określonego umową terminu spłaty wierzytelność Banku w zakresie całej kwoty kredytu wraz z odsetkami i opłatami, naliczonymi zgodnie z postanowieniami umowy, stała się

wymagalna i rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia. Bieg terminu przedawnienia przerwało wniesienie pozwu w dniu 28 lutego 2018 r.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją pozwany w całości zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawaprosesowego, tj.:

-art. 379 pkt 5 k.p.c., poprzez wydanie przez Sąd w przedmiotowej sprawie wyroku, bez uprzedniego merytorycznego rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, co skutkowało tym iż pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw, wobec czego zachodzi okoliczność uzasadniająca nieważność postępowania,

- art. 233 k.p.c., poprzez dowolną ocenę dowodów i przyznanie wiarygodności środkom dowodowym, które na tę wiare niezaskarżają

2. przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, poprzez zaniechanie uznania, że w przedmiotowej sprawie, wbrew obowiązującym postanowieniom umowy kredytowej, powód naruszył jej postanowienia, żądając ode mnie dużej ilości dodatkowych dokumentów, po czym stwierdził, że jednak nie posiadam zdolności kredytowej, żądając jednocześnie zwrotu całej kredytowanej kwoty, na co w sposób oczywisty nie byłem przygotowany,
- art. 5 k.c. poprzez przyznanie powodowi ochrony prawnej, podczas gdy ten korzysta z przysługującego prawa w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku w całości poprzez stwierdzenie nieważności postępowania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (apelacja k 108 -110).

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zwolnił pozwanego od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla G. J. adwokata z urzędu, którego wyznaczy Okręgowa Rada Adwokacka w Ł. (postanowienie k 106).

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uzupełnił wyrok tego Sądu z dnia 13 kwietnia 2018 r. w ten sposób, że w punkcie 1 sentencji po słowach „naliczane od należności głównej” dodał zwrot „w kwocie 134.250 (sto trzydzieści cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych” (wyrok k 122).

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. i nieważności postępowania na skutek pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw jest zasadny, co w efekcie czyni przedczesnym badanie pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego powołanych w apelacji.

W myśl przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1961 r., III CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117; wyroki Sądu Najwyższego z 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 Nr 10, poz. 172; z 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, LEX nr 319621). Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, przewidziane w powyższym przepisie jest pojęciem elastycznym, ujmującym przesłankę zawsze ocenianą w kontekście

konkretnych okoliczności sprawy. "Obrona praw" w postępowaniu cywilnym obejmuje bowiem możliwość korzystania z uprawnień procesowych przysługujących stronie, do których niewątpliwie należy prawo ubiegania się o ustanowienie z urzędu adwokata czy radcy prawnego.

Tymczasem jak słusznie wskazał apelujący, Sąd Okręgowy przed zamknięciem rozprawy i wydaniem zaskarżonego wyroku w ogóle nie nadał biegu wnioskowi pozwanego o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu, zgłoszonemu w piśmie procesowym z 22 marca 2018 roku (pismo k. 54). W okolicznościach rozpatrywanej sprawy zaniechanie Sądu pierwszej instancji nie znajduje przy tym usprawiedliwienia w treści prawidłowo wykładanego przepisu art. 124 § 1 k.p.c. W orzecnictwie przyjmuje się, że taki wniosek powinien być rozpoznany bez zbędnej zwłoki, a także bez podejmowania przed jego załatwieniem dalszych definitywnych w skutkach dla stron czynności procesowych, a w szczególności przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. W przeciwnym razie może dojść do ograniczenia możliwości obrony praw strony lub do ich pozbawienia (por. wyrok Sądu N. dnia 23 listopada 2016 r., II UK 434/15, LEX nr 2183496). Powyższe stanowisko zgodne jest także z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym podkreśla się, że prawo do rzetelnego procesu wymaga, by wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu był rozpoznany bez podejmowania definitywnych w skutkach dla stron czynności procesowych, a w szczególności przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie (wyrok z dnia 3 lipca 2012 r. Sprawa 28095/08 S. przeciwko Polsce; wyrok z dnia 22 marca 2007 r. Sprawa 8932/05 S. przeciwko Polsce; wyrok z dnia 22 marca 2007 r. Sprawa 59519/00 S. przeciwko Polsce).

W realiach sporu nie można zatem pominąć, że odpis pozwu wraz ze zobowiązaniem do złożenia w terminie 14 dni odpowiedzi na pozew, a także z wezwaniem do osobistego stawiennictwa na termin rozprawy w dniu 5 kwietnia 2018 r. został wysłany do pozwanego w wykonaniu tego samego zarządzenia z dnia 9 marca 2018 r. i doręczony w dniu 20 marca 2018 r. (zwrotne poświadczenie odbioru k 56), a zatem na krótko przed terminem rozprawy. Pozwany niezwłocznie złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu i jak wskazał w apelacji, oczekiwał na jego rozpoznanie. W jego przekonaniu złożenie takiego wniosku wstrzymywało merytoryczne rozpoznanie sporu, dlatego nie stawiał się na rozprawie. Co więcej, o czym w dalszych wywodach, także w przekonaniu Sądu pierwszej instancji na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018 r. nie wyczerpano czynności postępowania dowodowego, o czym świadczy postanowienie obligujące stronę powodową do przedstawienia dowodów z dokumentów już po zamknięciu rozprawy. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy winien zastosować przepis art. 124 § 1 zdanie drugie k.p.c. i bezwzględnie nadać bieg wnioskowi pozwanego oraz odroczyć rozprawę w dniu 5 kwietnia 2018 r., skoro i tak zachodziła potrzeba przeprowadzenia kolejnych dowodów.

Co więcej, w realiach sporu Sąd Okręgowy wniosek pozwanego - w niezmienionych okolicznościach faktycznych - ostatecznie uznał za zasadny, czemu dał wyraz w postanowieniu z 14 czerwca 2018 roku ustanawiając dla G. J. adwokata z urzędu. W związku z tym nie ulega wątpliwości, że skoro udział pełnomocnika z urzędu został uznany za konieczny, to uchybienia proceduralne Sądu pierwszej instancji wpłynęło na możliwość działania przez pozwanego w postępowaniu cywilnym i istotnie ograniczyło pozwanemu możliwość obrony jego praw poprzez pozbawienie go możliwości skorzystania z pomocy fachowego pełnomocnika, do której pozwany był na podstawie art. 117 § 5 k.p.c. uprawniony.

Reasumując, w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nierozpoznanie wniosku pozwanego o ustanowienie mu pełnomocnika z urzędu bez zbędnej zwłoki i przed wydaniem wyroku kończącego postępowanie przed Sądem pierwszej instancji spełnia przesłankę nieważności postępowania w rozumieniu art. art. 379 pkt 5 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut nieważności postępowania jest jednak uzasadniony także z innych przyczyn, na które apelujący nie zwrócił uwagi.

Nie można bowiem pominąć, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika strony powodowej do złożenia w terminie 7 dni dokumentów potwierdzających rozliczenie umowy kredytowej i wysokość kwoty dochodzonej pozwem, a następnie po zamknięciu rozprawy przeprowadził

dowód z tych dokumentów i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne w zakresie rozliczenia umowy kredytowej (uzasadnienie k.89-90).

Takie działanie Sądu pierwszej instancji jest sprzeczne z treścią art. 224 § 1 k.p.c. gdyż w niniejszej sprawie nie zachodziła żadna z przesłanek, o których mowa w art. 224 § 2 k.p.c., uprawniających do prowadzenia dowodu po zamknięciu rozprawy. Powołany przepis zezwala na zamknięcie rozprawy w wypadku, gdy ma być przeprowadzony jeszcze dowód przez sędziego wyznaczonego lub przez sąd wezwany albo gdy ma być przeprowadzony dowód z akt lub wyjaśnień organów administracji publicznej, a rozprawę co do tych dowodów sąd uzna za zbyteczną. Nie budzi wątpliwości, że dokumenty prywatne, które w wyniku zobowiązania nałożonego przez Sąd Okręgowy zostały złożone przez pełnomocnika strony powodowej, nie odpowiadają definicji dokumentu z akt czy wyjaśnień organu administracji publicznej. Z przebiegu rozprawy w dniu 5 kwietnia 2018 r. nie wynika także, by dowód z owych dokumentów miał być przeprowadzony przez sąd wezwany lub sędziego wyznaczonego, a zatem w warunkach, o których mowa w art. 235 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, że odstąpienie od zasady bezpośredniości przewidzianej w powołanym przepisie jest możliwe jedynie, gdy sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względu na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W każdym przypadku przeprowadzenie dowodu przez sędziego wyznaczonego lub sąd wezwany wymaga postanowienia dowodowego, które określa zakres kompetencji dowodowych sędziego wyznaczonego lub sądu wezwanego, poza który wykroczyć nie mogą. W postępowaniu przed sądem wezwanym lub sędzią wyznaczonym mają zastosowanie wszystkie przepisy dowodowe, tak jak przed sądem orzekającym. Dotyczy to również przepisów o doręczeniach, protokołach i posiedzeniach sądowych. Bezsprzecznie w rozpatrywanej sprawie opisane przesłanki zastosowania art. 235 § 1 k.p.c. nie zostały spełnione. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż postanowienie wydane na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018 r. nie odpowiada wymogom z art. 236 k.p.c., bowiem w istocie dobór i liczbę stosownych dowodów z dokumentów pozostawia swobodnemu uznaniu strony powodowej, a ponadto nie precyzuje okoliczności faktycznych, które za pomocą każdego z tych dowodów podlegałyby wykazaniu.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy nie zapewnił stronie pozwanej możliwości obrony swoich praw, bowiem przeprowadził dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy już po zamknięciu rozprawy, uniemożliwiając pozwanemu ustosunkowanie się do nich. Takie uprawnienie przysługiwało pozwanemu na podstawie m.in. art. 210 § 2 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 210 § 3 k.p.c. W związku z tym nie ma żadnych wątpliwości, że powyższe uchybienie wpłynęło na możliwość podjęcia przez pozwanego skutecznej obrony. W judykaturze podkreśla się, że o pozbawieniu obrony można mówić wówczas, gdy Sąd objął postanowieniem dowody nie znajdujące się jeszcze w aktach sprawy i nieznanne stronom np. złożone po zamknięciu rozprawy i na nich oparł swoje rozstrzygnięcie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1947 r. III C 81/47 OSN (C) 1948/1/17). Podobny wniosek nasuwa analiza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r. (V CSK 381/11, LEX nr 1223735), w którym zwraca się uwagę, że jeżeli po zamknięciu rozprawy został przeprowadzony istotny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód nie objęty treścią art. 224 § 2 k.p.c., to znaczy, że strona w rezultacie zamknięcia rozprawy przed zakończeniem postępowania dowodowego została pozbawiona możliwości obrony swych praw, skutkującą nieważnością postępowania sądowego w myśl art. 379 pkt 5 k.p.c.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku w oparciu o treść art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.